

12 września 2012. Komentarz ojca Jacka Salija

(1 Kor 7,25-31) Nie mam nakazu Pańskiego co do dziewic, lecz daję radę jako ten, który - wskutek doznanego od Pana miłosierdzia - godzien jest, aby mu wierzono. Uważam, iż przy obecnych utrapieniach dobrze jest tak zostać, dobrze to dla człowieka tak żyć. Jesteś związany z żoną? Nie usiłuj odłączać się od niej! Jesteś wolny? Nie szukaj żony. Ale jeżeli się ożenisz, nie grzeszysz. Podobnie i dziewica, jeśli wychodzi za mąż, nie grzeszy. Tacy jednak cierpieć będą udręki w ciele, a ja chciałbym ich wam oszczędzić. Mówię, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata.

(1 Kor 7,25-31)

Nie mam nakazu Pańskiego co do dziewic, lecz daję radę jako ten, który - wskutek doznanego od Pana miłosierdzia - godzien jest, aby mu wierzono. Uważam, iż przy obecnych utrapieniach dobrze jest tak zostać, dobrze to dla człowieka tak żyć. Jesteś związany z żoną? Nie usiłuj odłączać się od niej! Jesteś wolny? Nie szukaj żony. Ale jeżeli się ożenisz, nie grzeszysz. Podobnie i dziewica, jeśli wychodzi za mąż, nie grzeszy. Tacy jednak cierpieć będą udręki w ciele, a ja chciałbym ich wam oszczędzić. Mówię, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci,

którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata.

(Ps 45,11-12.14-17)

REFREN: Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha

Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha,
zapomnij o swym ludzie, o domu Twego ojca.
Król pragnie twego piękna,
on twoim panem, oddaj mu pokłon.

Córa królewska wchodzi pełna chwały,
odziana w złotogłów.
W szacie wzorzystej prowadzą ją do króla,
za nią przywodzą do ciebie dziewice, jej druhny.

Wiodą ją z radością i w uniesieniu,
wkraczają do królewskiego pałacu.
Synowie twoi zajmą miejsce twoich ojców,
ustanowisz ich książętami na całej ziemi.

(Łk 6,23ab)

Cieszcie się i radujcie, bo wielka jest wasza nagroda w niebie.

(Łk 6,20-26)

W owym czasie Jezus podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:
Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyćeni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą, i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako nieczne: ciescie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom. Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom.

Komentarz.

W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus cztery razy mówi: "błogosławieni jesteście" i cztery razy mówi: "biada wam". Ale to nie jest tak, że On dzieli ludzkość na dwie przeciwstawne grupy i do jednej grupy mówi: "błogosławieni jesteście", a do drugiej: "biada wam". Jedno i drugie odnosi się do każdego z nas. Bo w każdym z nas jest człowiek Boży, tęskniący za Bogiem i pragnący Boga kochać. I w każdym z nas jest

stary człowiek, zbuntowany przeciwko Bogu. To prawda, że jeśli jestem w łasce uświęcającej, to ten człowiek Boży we mnie dominuje, a jeśli nie jestem w łasce uświęcającej, to dominuje we mnie człowiek grzechu.

Ale dopóki jestem na tym świecie, wciąż jest we mnie i ten pierwszy, i ten drugi - dlatego odnosi się do mnie i "błogosławieni jesteście", i "biada wam".

"Błogosławieni jesteście, wy ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże". Błogosławieni jesteście, jeżeli żadnych dóbr tego świata nie stawiacie ponad Boga. "I biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę swoją" - biada wam, jeżeli cieszyacie się różnymi marnościami tego świata jako rzekomą podstawą waszej wartości.

"Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni. I biada wam, którzy teraz jesteście syści, albowiem głód cierpieć będziecie". Biada wam, którzy nie jesteście głodni Boga. Biada wam, którzy za cenę nasycenia się krzywdzicie swoich bliźnich i macie twarde serca dla ludzkiej biedy.

"Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie". Którzy płaczecie nad swoimi grzechami, aby się z nich nawrócić. Którzy płaczecie nad królowaniem zła i grzechu, i niesprawiedliwości w ludzkim świecie - i chcecie temu światu przynieść bodaj promień Bożej prawdy i Bożej miłości.

"I biada wam, którzy się teraz śmiejecie" - i nie przejmujecie się ani grzechem własnym, ani biedą i niesprawiedliwością, i złem, jakiego zaznają nasi bliźni. Biada wam, którzy potraficie nie przejmować się nawet samotnością waszych rodzonych dzieci; którzy potraficie spokojnie patrzeć nawet na to, że wasze rodzone dzieci schodzą na złe drogi.

o. Jacek Salij